

# Big Cyc, Kumple Janosika

Kiedyś byłem gwiazdą rocka  
Parę dziewczyn jeszcze szlocha  
W Jarocinie, na Woodstocku  
Podziwiali mnie co roku  
Chciałem zostać wokalistą  
Próbowałem śpiewać wszystko  
Techno, metal, punka, reggae,  
Aż poczułem się jak w niebie  
Już wiedziałem co mam zrobić  
Gdy pojawił się Bregović  
Polskie miasta poszły w tany  
Zamieniając się w Bałkany  
Chwyć gitarę, załóż kierpce  
Będiesz miał pieniędzy więcej  
Zbieraj grosik do grosika  
Zostań kumplem Janosika!  
Mój menadżer tęga głowa  
Nieźle to wykombinował  
Polak, Węgier dwa Brathanki  
I do skrzypiec i do szklanki  
Kocham góry kocham owce  
Bo zrobili mnie folkowcem  
Dudnią kłamstwem wszystkie wioski  
To węgierski folklor polski  
Chwyć gitarę, załóż kierpce  
Będiesz miał pieniędzy więcej  
Zbieraj grosik do grosika  
Zostań kumplem Janosika!